

S p r a w o z d a n i e **z działalności Rady Osiedla Dąbie** **za 2012 rok**

Rada Osiedla Dąbie działała w składzie piętnastu radnych w składzie: Alina Kordowska, Elżbieta bardin, Waldemar Kapella, Jerzy Wysocki, Leszek Bochnacki, Janusz Czurlowski, Ryszard Bojek, Mirosław Górecki, Joanna Czurlowska, Irena Śliwińska, Andrzej Kozieł, Paweł Kurdziałek, Sybilla Łozińska, oraz Wioletta Niedostatkiwicz. W połowie roku, niespodziewanie odszedł nasz kolega Witold Cichosz, którego zgodnie z wynikami wyborów samorządowych, zastąpiła koleżanka Bogumiła Łukaszewska.

Rada w minionym roku odbyła 12 posiedzeń plenarnych i dwa nadzwyczajne, podjęła 59 uchwał, które dotyczyły wydania opinii dotyczących kwestii dzierżawy lub zbycia terenów, ale także porządku na terenie osiedla, naprawy dróg i chodników czy poprawy organizacji ruchu drogowego.

Osiedle Dąbie nie jest wyjątkiem na mapie Szczecina i występują tu problemy jak wszędzie, a te nie zmieniają się od lat, a jakby na ironię przybywa nam nowych. Oto obok ciągle nie załatwionych spraw związanych ze złym stanem nawierzchni ulic, braku tejże nawierzchni na wielu ulicach, że wskażemy ulice w rejonie Dąbia Osiedle, czy ulicę Masztową, przybyło nam zamknięte boisko Szkoły Podstawowej nr 23, i wstrzymana budowa boiska Orlik przy Szkole Podstawowej nr 71. Rada wielokrotnie interweniowała w tych sprawach, ale nasze prośby w większości pozostają bez odpowiedzi. We wrześniu lustracji osiedla dokonał prezydent Piotr Krzystek, któremu pokazaliśmy zły stan nawierzchni ulic, długie kolejki przed zamkniętym szlabanem kolejowym przy przejeździe w ulicy Pomorskiej, jak i brak boisk dla szkół nr 23 i 71, czy ciągle nierozwiązaną kwestię budowy ronda lub światła na skrzyżowaniu ulic Raclawicka, Pomorska, Emilii Gierczak i Goleniowska. Efektem prezydenckiej wizyty są zaproponowane do realizacji inwestycje

W ramach środków otrzymywanych z przydziału Komisji Inicjatyw Społecznych Rady Miasta, w ubiegłym roku sto tysięcy złotych skierowaliśmy na budowę chodnika wzdłuż ulicy Puckiej. Chcę od razu dodać, że wystąpiliśmy niedawno o jego naprawę gdyż ciężarówka wywożąca śmieci z pobliskiego parku, rozryła ułożony chodnik i wymaga on naprawy. W tym roku Rada zaplanowała wybudowanie chodnika łączącego ulicę Goplańską z ulicą Bośniacką, gdyż na tym odcinku po obu stronach bardzo niebezpiecznej ulicy Goleniowskiej nie ma w ogóle chodnika. Planujemy także budowę chodnika przy ulicy Chorwackiej na odcinku od parkingu sklepu Lidl do ulicy Miłosławskiej. Na interwencję Rady dokonywano awaryjnego łatania dziur w

wielu jezdniach, choć zdajemy sobie sprawę, że jest to wszystko zbyt mało w stosunku do potrzeb i oczekiwań.

Rada Osiedla Dąbie prowadzi szeroką działalność o charakterze socjalno charytatywnym. We współpracy z miejscowym Caritasem, dla osób potrzebujących wydaliśmy w ubiegłym roku ponad 11 i pół tony żywności. Skorzystało z tego ponad sześć tysięcy osób, bo pod stałą opieką mamy 350 rodzin. Po pomoc żywnościową dojeżdżają do nas mieszkańcy Żydowiec, Bukowego, Majowego, Podjuch i Zdrojów, gdyż jesteśmy jedynym ośrodkiem na Prawobrzeżu prowadzącym tak szeroką działalność. Do działalności charytatywnej zaliczamy także organizację Sztabu Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. To już tradycja naszej Rady, że od wielu lat rejestrujemy wolontariuszy, którzy kwestują na rzecz WOŚP. W ubiegłorocznym Finale zebraliśmy 18 tysięcy złotych.

Sporom uwagi poświęciliśmy skargom napływającym od mieszkańców i użytkowników ogrodów działkowych, którym dzika zwierzyna niszczy zasiewy, plony i całe połacie krzewów i drzew owocowych. Z naszej inicjatywy odbyło się otarte spotkanie mieszkańców z łowczym miejskim oraz przedstawicielem wydziału gospodarki komunalnej i ochrony środowiska. Celem tego spotkania było wypracowanie form obrony przed inwazją dzików, bobrów i lisów, które coraz częściej zapuszczają się w pobliże ludzkich siedlisk. Spotkanie dało odpowiedź na pewien bałagan organizacyjny związany z walką z dzikimi zwierzętami, bo jeśli miastu czyli opłacanemu przez podatników specjalście od zwierząt uda się odstrzelić dziką, miasto musi zapłacić odszkodowanie do urzędu marszałkowskiego, gdyż wszelka zwierzyna stanowi własność Skarbu państwa, co powoduje bałagan kompetencyjny. Dodajmy, że we wrześniu na ulicy Przestrzennej doszło do poważnego wypadku, gdyż zwabiony zapachem siana leżącego na lotnisku, przez jezioro Dąbie z okolic Stepnicy przepłynął łoś, który wtargnął wprost pod nadjeżdżające auto. Zwierzę zginęło, a auto uległo całkowitemu zniszczeniu. Problem dzików na osiedlu nadal nie jest rozwiązany, choć trzeba przyznać, że w ostatnich miesiącach zwierzyny jest zdecydowanie mniej.

Stałymi elementami w działalności Rady Osiedla Dąbie, jest organizacja imprez i festynów dla mieszkańców. Dąbski Piknik Wodny, w którym uczestniczy kilka tysięcy osób zapisał się już na trwale w kalendarzu osiedlowych imprez, podobnie jak Mikołajki, które z roku na rok gromadzą coraz większą ilość dzieci. Ubiegłoroczny Dzień Dziecka został zorganizowany we współpracy z Centrum Szkolenia Żeglarskiego nad jeziorem Dąbie, a tradycyjne wigilijne spotkanie osób samotnych w restauracji Niko. Nie jest tajemnicą, że pozyskiwanie funduszy na te imprezy przychodzi z coraz większym trudem.

Dużą uwagę przywiązujemy do utrzymania porządku na terenach komunalnych, które regularnie ulegają zaśmiecaniu. Nie jest tajemnicą, że są takie miejsca na osiedlu, które okoliczni mieszkańcy traktują jak lokalne wysypiska śmieci. Walka z tym zjawiskiem powoli przynosi efekty, choć do ideału jeszcze daleko. Sporą pomocą służą nam działania Straży Miejskiej, której funkcjonariusze współpracują z nami w tej kwestii i reagują na każdą naszą uwagę. Problem są też mocno zarośnięte skwery i inne tereny zielone. Latem tak jak miało to miejsce w ubiegłym roku, przez półtora miesiąca prosiliśmy ZDiTM by ~~razem~~ wykosić zarośnięty plac, bo w zielonym buszu zdomowily się rodziny dzików, które biegały za ludźmi idącymi na poranne zakupy. Plac wykoszono dopiero na osobistą interwencję jedno z członków rady, który wykorzystał fakt znajomości z jednym z dyrektorów. A przecież tak nie powinno być. Jeśli Rada interweniuje to są to najczęściej uwagi zgłaszane przez mieszkańców. Dodajmy, że po wykoszeniu terenu, dziki wyniosły się poza osiedle.

Ubiegły rok zapisał się w działalności Rady także zagrożeniem procesem sądowym. W odpowiedzi na interwencje mieszkańców oburzonych sposobem przeprowadzania oczyszczania rzeki Płoni na ~~placu~~ miejskim odcinku, Rada wystąpiła z pismami do Zarządu Melioracji Wodnych, który był investorem prac. Zamiast spodziewanej odpowiedzi, otrzymaliśmy pismo grożące przewodniczącej Rady procesem sądowym o zniesławienie. Zdecydowana postawa Rady i odpowiedź przygotowana przez Radę zażegnała konflikt. Wspominamy o tym incydencie by uzmysłwić mieszkańcom, że nasza działalność wiąże się coraz częściej z dosłownym przebijaniem głową materii, jaką są zobojeźniali urzędnicy i ich błędne decyzje.

Przed Radą druga połowa kadencji, i dalsze plany związane z poprawianiem otoczenia w jakim przyszło nam żyć. Pragnę dodać, że Rada Osiedla Dąbie działa na największym terytorialnie obszarze w mieście. Świadomość tego jest dla radnych dopingiem do dalszej pracy na rzecz osiedla i jego mieszkańców.

Wszelka dokumentacja finansowa z działalności Rady jest dostępna w Referacie Spraw Osiedlowych UM, a comiesięczne posiedzenia Rady są otwarte dla mieszkańców, którzy mogą się przysłuchiwać obradom.

Rada Osiedla Dąbie